

Medale i puchary trafiły do pierwszych drużyn

„Siódemka” ma złoto i srebro!

W poniedziałek zapoczątkowano cykl finałów, w których nie brakowało emocji i efektownych akcji. Najpierw złoto wywalczyły uczennice ZS nr 4, a srebro dziewczęta z „Siódemki”, natomiast w czwartek swoje finały wygrali chłopcy z LO nr IX i LO nr VII.



Zawodniczki ZS 4 odebrały „Siódemce” złote medale i mogły się cieszyć z wywalczenia efektownego pucharu.

Trwający już siedem miesięcy sezon Basketmanii powoli zmierza ku końcowi. W minionym tygodniu poznaliśmy pierwszych zwycięzców. W zeszyły poniedziałek w hali szkolnej LO VII, gospodynie przegrały pierwszy mecz w sezonie – pech chciał, że był to mecz finałowy i dotychczas niepokonane koszykarki z „Siódemki” nie obroniły złotych medali wywalczonej przed rokiem. Nowymi mistrzyniami są podopieczne Pawła Cybuli z ZS nr 4, które wygrały 50:37. Od początku spotkania większą determinacją i pewnością siebie wykazywały dziewczęta z Powstańców Śl., które już po pierwszej kwarcie prowadziły 14:7. Wysokie prowadzenie po pierwszej połowie (32:13) pozwoliło trenerowi ZS 4 na wprowadzanie zawodniczek rezerwowych. Wykorzystały to gospodynie. Dzięki zwycięstwu w czwartej kwarcie 18:10 zdołały zmniejszyć rozmiar swojej porażki do 13 oczek. Najwięcej punktów w meczu rzuciła Kinga Bączkowska – 25. Natomiast najlepszą zawodniczką sezonu została uznana Natalia Tajerle.

W poprzedzającym finał meczu o 3. miejsce spotkały się ZS nr 6 i LO nr III. Początek spotkania należał do koszykarek z Tęczowej, które głównie dzięki skutecznej grze Angeli Uchańskiej prowadziły do przerwy 22:19. Trzecia kwarta należała już

do „Trójki”, która odrobiła straty i dzięki trafieniom Anny Gut wyszła na 2-punktowe prowadzenie. 2 minuty przed końcową syreną jej zespół prowadził już różnicą 6 pkt. Wtedy swoją szaleńczą pogon rozpoczęły uczennice ZS 6, które zdołały 10 sek przed końcem zmniejszyć stratę do jednego oczka. Wynik nie uległ już jednak zmianie i LO III pokonało ZS nr 6 36:35.

W czwartek odbyły się dwa następne finały. O g. 14 w hali Orbita w spotkaniu o Puchar „Słowa Sportowego” zmierzyły się reprezentacje LO IX i ZS Integracyjnych. Wygrała „Dziewiątka”, dla której było to dwunaste kolejne zwycięstwo. Przewaga tej drużyny w meczu finałowym nie podlegała dyskusji. Podopieczni Marka Nowostawskiego od początku spotkania narzucili swój styl gry i szybko odskoczyli rywalom na kilkanaście oczek. Ostatecznie wygrali 53:39. O g. 15 odbył się konkurs rzutów za 3 punkty. Udział w nim wzięło 20 zawodników, a wśród nich trener ZS Integracyjnych, Sławomir Strojec. W rundzie finałowej znalazło się tylko dwóch uczestników – Szymon Mańczak (LO XIV), który w drodze do finału miał najwięcej trafień i Grzegorz Szydłak (LO IX). Rywalizacja miała trwać do momentu, aż

któryś z koszykarzy trafi do kosza dziesięciokrotnie. Rzuty wykonywane były na zmianę. Lepiej rozpoczął Mańczak, który wyszedł na prowadzenie 4:0, jednak po chwili był już remis 4:4, a potem 8:8. Ostatecznie wygrał reprezentant LO IX wynikiem 10:8. Nagrody dla finalistów, ufundowane przez „Słowo Sportowe”, wręczmy zawodnikom 12 maja podczas finałów Basketmanii. O g. 16 na parkiet wybiegli koszykarze LO XIV i LO III, aby walczyć o brązowe medale Ligi SPG. Początek spotkania wymarzone dla LO III. Dzięki skutecznej i agresywnej grze w obronie wyeliminowali najgroźniejszego rywala – Tomasza Langowskiego. Podopieczni Tomasa Cygala szybko wyszli na prowadzenie 12:3. Do końca pierwszej kwarty nie zdołali już jednak powiększyć swojego dorobku punktowego, a LO XIV zdecydowanie zmniejszyło straty do stanu 11:12. Kilku minutową niemoc strzelecką „Trójki” przełamał Wojciech Piechota. Po jego przechwycie i kontrze, a następnie rzucie z półdystansu, przewaga LO III ponownie wzrosła do 5 oczek, a później nawet 15 (28:13). Po przerwie, na którą „Trójka” schodziła z 11-punktowym prowadzeniem, obraz gry nie uległ zmianie. Lepiej zorganizowani w obronie

byli zawodnicy Tomka Cygala. W ataku główną strzelbą był Piechota (24 oczka), ale inni jego kolezdy także straszli podkoszowymi penetracjami. „Czternastce” udało się zmniejszyć straty do siedmiu oczek na zakończenie trzeciej kwarty. Ostatnie minuty nie przyniosły przełomu. Zawodnicy Artura Pelki próbowali faulami przerywać grę rywala, aby zyskać na czasie, ale ostatecznie przegrali 47:53. – *Półfinał i mecz o 3. miejsce to były dwa nasze najsłabsze występy w tym sezonie – przyznał Artur Pelka, opiekun LO XIV.*

W finale spotkały się ekipy LO VII i LO XV. Faworytem byli ci drużdy. Dariusz Podgórski, trener LO VII, ocental przed meczem szanse swojej drużyny na 40 proc. Początek faktycznie przebiegał pod dyktando podopiecznych Joanny Salomon, wśród których brylował Michał Zygadlo, na co dzień trenujący w juniorach Śląska. Na jego dynamiczne wejścia pod kosz nie mogli znaleźć sposobu podopieczni Darka Podgórskiego. Lider LO XV w tej części gry zdobył 13 pkt, popisując się m. in. efektownym wsadem. Gdy w trzeciej kwarcie wydawało się, że LO XV uzyska bezpieczną przewagę, przypomniał o sobie najlepszy strzelec meczu półfinałowego – Michał Maciejczak z LO VII (32 pkt w meczu z LO XIV), który, trafiając dwie trójki z rzędu, wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Kolejne minuty to mądra gra Michała Szymanowskiego, który poza skuteczną grą pod koszem, dołożył raut za 3 punkty, pięcioletni tym samym zwycięstwo „Siódemki”. Tym samym srebrni medalistów z przed roku mogli się cieszyć ze złotych medali. Najlepszym zawodnikiem sezonu oraz finału został lider LO VII Michał Maciejczak. Wszystkie zespoły otrzymały od Wrocławskiego SZS pamiątkowe medale, puchary, dyplomy oraz bony wartościowe na sprzęt sportowy do sieci sklepów firmowych META. Dodatkowo cztery najlepsze zespoły otrzymały pamiątkowe koszulki.

ALEKSANDER ŁOŚ